

Sygn. akt II Ca 1181/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Małgorzata Klesyk**

Sędziowie: **SO Marek Boniecki (spr.)**

SO Cezary Klepacz

Protokolant: protokolant sądowy Agnieszka Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2013 r.

sprawy z wniosku A. J.

z udziałem J. J.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika od postanowienia Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 11 stycznia 2013 r., sygn. akt I Ns 1026/11

postanawia: oddalić apelację i zasądzić od J. J. na rzecz A. J. kwotę 2214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, przyznać na rzecz adwokata P. G. z sum Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Kielcach) kwotę 2214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestnikowi w postępowaniu apelacyjnym z urzędu.

II Ca 1181/13

Uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 5 grudnia 2013 r.

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2013 r., uzupełnionym postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Kielcach dokonał podziału majątku wspólnego A. J. i J. J., w ten sposób, że wnioskodawczyni przyznała na wyłączną własność: lodówkę marki B., pralkę automatyczną, telewizor marki P. – bez obowiązku spłat oraz wierzytelność zgromadzoną na rachunku bieżącym A. J. prowadzonym przez Bank (...) w G.; przyznała uczestnikowi na wyłączną własność: betoniarke, piłę spalinową, hydrofor, telewizor marki E. – bez obowiązku spłat oraz nakład w postaci budynku mieszkalnego jednorodzinnego oraz 2 budynków gospodarczych – garaży na nieruchomości stanowiącej własność uczestnika, położonej w K. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą (...), wierzytelność ze sprzedaży samochodu osobowego marki S. (...) nr rej. (...), samochód osobowy marki S. (...) nr rej. (...), tokarkę typu (...), szlifierkę narzędziową typu (...), wierzytelność zgromadzoną na rachunku bankowym prowadzonym przez Bank (...) S.A. we W. na rzecz J. J.. Ponadto Sąd ustalił wartość przedmiotu podziału na sumę 304 621,62 zł i zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni dopłatę w kwocie 147 931,51 zł płatną w terminie 3 miesięcy od daty uprawomocnienia

się postanowienia oraz orzekł o kosztach postępowania, kosztach sądowych oraz wynagrodzeniu ustanowionych w sprawie adwokatów z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, z którego wynika, że wnioskodawczyni i uczestnik zawarli małżeństwo 27 sierpnia 1966 r., a zostało ono rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 20 maja 2011 r. Małżonków łączył ustrój wspólności majątkowej. Bezpośrednio po zawarciu małżeństwa zamieszkali u rodziców wnioskodawczyni, a następnie u rodziców uczestnika. Uczestnik jest właścicielem nieruchomości położonej w K.przy ul. (...). Początkowo na nieruchomości tej małżonkowie wybudowali dom drewniany, a w lipcu 1969 r. rozpoczęta została budowa domu murowanego. Środki na zakup materiałów budowlanych pochodziły z majątku wspólnego oraz pożyczki. Wnioskodawczyni otrzymała od rodziców do majątku wspólnego drewno wykorzystane do budowy. W pracach przy budowie pomagał uczestnikowi jego brat – za wynagrodzeniem oraz ojciec. Do większych prac zatrudniani byli murarze. Małżonkowie J.zamieszkali w wybudowanym domu i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe do 1990 r. Wychowali troje dzieci. Na nieruchomości uczestnik przy pomocy syna R. J.wybudował dwa garaże. Wartość nakładów na nieruchomość wg stanu na dzień ustania wspólności majątkowej i cen aktualnych wyniosła 270 524 zł. Od ok. 20 lat małżonkowie J.nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Wnioskodawczyni zajmowała dolną kondygnację, obecnie mieszka u córki. Uczestnik po rozwodzie przeprowadził częściowy remont domu. Uczestnik w latach 1961-1999 pracował zawodowo w zakładach I., od lat 80. wyjeżdżał także w celach zarobkowych za granicę, zajmował się też handlem i naprawą samochodów. Wnioskodawczyni także pracowała zawodowo w latach 1965-1972 oraz 1983-1998, a nadto zajmowała się domem i dorabiała szyciem na maszynie. Dodatkowo małżonkowie wynajmowali górną kondygnację domu robotnikom. W latach 90. uczestnik kupił z majątku wspólnego tokarkę i szlifierkę z zamiarem, a by z narzędzi tych korzystał także syn w warsztacie domowym. Wartość złomowa tokarki przy uwzględnieniu kosztów transportu złomu wynosi 960 zł, zaś wartość rynkowa szlifierki – 2500 zł. Uczestnik kupił ze środków pochodzących z majątku wspólnego dwa samochody S. (...), z których jeden zbył w 2011 r. za 10 000 zł. Wartość drugiego jest taka sama. W dowodach rejestracyjnych obu pojazdów ujawniona została córka – K. J., dla uzyskania przez nią zniżki ubezpieczeniowej. Uczestnik posiada konto bankowe w Banku (...)z saldem na dzień ustania wspólności majątkowej 5408,32 zł, zaś uczestniczka takowe konto ma w Banku (...)z saldem na ten sam dzień 3529,30 zł. W trakcie małżeństwa wnioskodawczyni i uczestnik nabyli także: betoniarke, piłę spalinową, hydrofor, lodówkę B., pralkę automatyczną, telewizory P.i E..

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Rejonowy przyjął, że z uwagi na zgodny wniosek w tym zakresie, część ruchomości została podzielona bez wzajemnych rozliczeń. Sąd nie dał wiary uczestnikowi, że całość środków na budowę domu pochodziła z darowizn rodziców, albowiem przeczyły temu przeprowadzone w sprawie dowody. Wartość nakładów na nieruchomość ustalona została na podstawie niekwestionowanej ostatecznie opinii biegłego rzeczoznawcy. Z uwagi na fakt, że budynek zajmowany jest przez uczestnika, Sąd postanowił przyznać ww. nakłady jemu za spłatą na rzecz wnioskodawczyni. Sąd nie dał wiary także uczestnikowi co do tego, że samochody stanowiły własność córki K., która temu kategorycznie w swoich zeznaniach zaprzeczyła. Przyznając uczestnikowi narzędzia znajdujące się w warsztacie, Sąd miał na uwadze, że to uczestnik je kupił i z nich korzystał. Mając na uwadze treść art. 43 §1 k.r.o., Sąd pierwszej instancji przyjął, że udziały każdego z byłych małżonków w majątku wspólnym mają wartość po 151 460,81 zł. Wnioskodawczyni otrzymała składnik majątku o wartości 3529,30 zł, wobec czego należna dopłata wyniosła 147 931,51 zł.

Postanowienie powyższe zaskarżył w całości apelacją uczestnik, zarzucając naruszenie art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie i przyjęcie, że majątkiem wspólnym są objęte wskazane do podziału rzeczy, w sytuacji gdy: a) z zeznań uczestnika wynika, iż dom był budowany przez uczestnika i jego rodzinę nakładem sił własnych i ze środków zgromadzonych przed ślubem, na nieruchomości uczestnika, a wnioskodawczyni nie udowodniła, że posiadała w owym okresie jakiegokolwiek środki na budowę i zakupy; b) z zeznań uczestnika i dowodów rejestracyjnych wynika, że samochody były we współwłasności z córką i mogła nimi dowolnie dysponować, ponieważ ojciec faktycznie kupił je dla niej, a wpisany był w dowodzie wyłącznie dla uzyskania zniżki ubezpieczeniowej; c) z zeznań uczestnika i świadka wynika, że rzeczy ruchome stanowią wyłączną własność osób

trzecich (syna, siostry) i nie powinny podlegać rozliczeniu lub nie przedstawiają żadnej wartości poza użytkową dla uczestnika.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wskazanych w art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Okręgowy mógł przyjąć go za własny.

Odnosnie podniesionego zarzutu naruszenia ww. przepisu wskazać na wstępie należy, iż zgodnie z utrwalonymi w tej mierze poglądami doktryny i judykatury skuteczne podniesienie zarzutu obrazy art. 233 §1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08, LEX nr 707877). Jeśli sądowi nie można wytknąć błędnego z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego rozumowania, nie dochodzi do obrazy powoływanego przepisu, nawet jeśli z dowodu można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał dogłębnej analizy zaoferowanych przez uczestników postępowania dowodów, zaś apelacji nie udało się wykazać nielogicznego czy sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego wnioskowania przy ich ocenie.

Poza jakimkolwiek sporem w sprawie pozostawało, że nakłady na nieruchomości dokonane zostały w czasie trwania małżeństwa. Art. 31 §1 k.r.o., podobnie jak uprzednio art. 32 k.r.o. stwarza swoiste domniemanie przynależności do majątku wspólnego (dorobkowego) składników majątkowych nabytych w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej. O ile zatem jeden z byłych małżonków twierdzi, że dany przedmiot czy prawo, nabyte podczas małżeństwa, nie wchodzi do majątku wspólnego, winien tę okoliczność wykazać, stosownie do art. 6 k.c. W rozpoznawanej sprawie uczestnik temu obowiązкови nie sprostował. Jego zeznania co do zgromadzenia oszczędności przed zawarciem małżeństwa oraz dokonywanych na jego rzecz darowizn od rodziców z przeznaczeniem na budowę pozostały całkowicie odosobnione. Nawet przesłuchana w charakterze świadka siostra uczestnika E. S., nie miała wiedzy na temat jakichkolwiek środków przekazywanych przez rodziców na rzecz uczestnika. Co więcej, sam skarżący we wskazywaniu pochodzenia środków na budowę domu nie był konsekwentny, co niewątpliwie negatywnie rzutuje na ocenę wiarygodności jego twierdzeń. Zeznając w dniu 7 grudnia 2011 r. uczestnik podał, że środki na budowę otrzymał w części od rodziców, w części pokrył z pożyczki zaciągniętej w 1969 r. Tymczasem przesłuchany ponownie w dniu 16 października 2012 r. wskazał, że 40% środków pochodziło z jego oszczędności, które „trzymał w kieszeni”, zaś pozostała część od rodziców. Wobec wskazanych wyżej sprzeczności oraz odosobnionego charakteru zeznań uczestnika z jednej strony uznać należało, że nie wytrzymują one konfrontacji z wersją podawaną przez wnioskodawczynię. Ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy w tym zakresie uznać należało zatem za prawidłową.

Właściwa była także konstatacja Sądu pierwszej instancji uznająca nabyte w czasie małżeństwa samochody marki S. za składniki majątku wspólnego. Dowodem, który zdaniem skarżącego, oczywiście poza jego zeznaniami, miał potwierdzać fakt przysługiwania współwłasności pojazdów córce wnioskodawczyni i uczestnika, były zapisy w dowodach rejestracyjnych obu samochodów. W sytuacji jednak, gdy rzekomy współwłaściciel, tj. K. J. kategorycznie zaprzeczyła, aby otrzymała udział we własności tych pojazdów, wskazany wyżej dowód za wystarczający uznany być nie mógł, tym bardziej, że nie należy do rzadko spotykanych praktyka ujawniania rzekomych współwłaścicieli w dowodach rejestracyjnych wyłącznie w celu uzyskania przez nich stażu bezszkodowego użytkowania pojazdu. Pamiętać przy tym należy, iż zawarcie umowy darowizny, o której mowa w art. 888 §1 k.c. nie może się odbyć wbrew woli obdarowanego, który darowiznę musi przyjąć. Zauważenia także wymaga fakt, iż z twierdzeń uczestnika nie wynika, aby część ceny

sprzedaży jednego z pojazdów przekazał córce jako współwłaścicielowi, ani aby konsultował się z nią przy decyzji o zbyciu samochodu.

Prawidłowe były także ustalenia Sądu Rejonowego co do pozostałych ruchomości. Odnośnie szlifierki i tokarki R. J. zaprzeczył, że przedmioty te stanowiły jego własność, wskazując, że umieszczone zostały w domowym warsztacie, z którego mógł korzystać. Podobnie zeznała także K. J., zaś przeciwne zeznania uczestnika pozostały odosobnione. Świadkowie ci potwierdzili także przynależność do majątku wspólnego innych rzeczy ruchomych. Zauważyć przy tym należy, iż kwestionowane przez uczestnika betoniarka, piła spalinowa i hydrofor zostały mu przyznane bez jakichkolwiek spłat z tego tytułu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podst. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego przyjęto art. 520 §3 k.p.c. oraz §7 ust. pkt 10 w zw. z §6 pkt 6, §2 ust. 3 i §13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Mimo działowego charakteru sprawy, interesy wnioskodawczyni i uczestnika były sprzeczne, albowiem apelujący wnosił o oddalenie wniosku, a nie dokonanie podziału w inny sposób.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestnikowi orzeczono na podst. art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t. jedn. Dz. U. z 2002 r., Nr 123, poz. 1058 ze zm.) oraz §7 ust. pkt 10 w zw. z §6 pkt 6, §2 ust. 3 i §13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

SSO M. Boniecki SSO M. Klesyk SSO C. Klepacz

Zarządzenie: odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć adw. P. G..